

Killswitch Engage
Rose Of Sharyn

Fightstar
Mercury Summer

Piotr Słapa
Indian

WYDANIE Z
CD

www.MagazynGitarzysta.pl

Gitarzysta

LUTY (62)

Mark TREMONTI

WARSZTAT SPECJALNY
NAJLEPSZE ZAGRYWKI
Z PŁYTY AB III GRUPY
ALTER BRIDGE!

JOE
SATRIANI

STONE
SOUR

WALDEMAR
TKACZYK

MATT
SCHOFIELD

JÓZEF SKRZEK
COLIN RICHARDSON
BARTOZZI WOJCIECHOWSKI

MARTIN
SIMPSON



ARSENAL GITARZYSTY

IBANEZ PRESTIGE RG 1451
PRS 305, MARK TREMONTI MODEL
LOVEPEDAL AMP 50, PICKLE VIBE, BABYFACE TREMOLO
RED WITCH EMPRESS CHORUS, PENTAVOCAL TREM, TITAN
WAY HUGE ANGRY TROLL, AQUA PUSS MK II, FAT
SANDWICH, PORK LOIN, SWOLLEN PICKLE MK II
FULLTONE GT-500
SENNHEISER E606, E906, MD 421-II
JET CITY JCA2112RC
DEAN EDGE 5
IBANEZ SR4000E
SANDBERG CALIFORNIA PM5
TECH21 VT BASS
T-REX BASS JUICE

ISSN 1895-3832 Indeks 210072



Cena: 16 zł (w tym 5% VAT)
Nakład: 14.700 egz.

COLIN RICHARDSON ZDRADZA TAJNIKI NAGRYWANIA MUZYKI METALOWEJ!

Nie ma pływ... Z pływ... sprzedawcej

Test EFEKTY PODŁOGOWE **Red Witch Empress Chorus, Red Witch Pentavocal Trem, Red Witch Titan**
 Ścieżka na CD (Empress Chorus), /testy/redwitch (Pentavocal Trem)

Red Witch Empress Chorus, Pentavocal Trem, Titan

EFEKTY PODŁOGOWE



Czerwona Wiedźma wywodzi się z Nowej Zelandii, gdzie na jednej z wysp, w malowniczym małym miasteczku, ma swą siedzibę. **Prezesem i głównym designerem firmy jest Ben Fulton, który w tajemniczych i nie do końca jasnych rytuałach zaklina brzmieniową magię w kostki z logo Red Witch.** Tym razem w nasze ręce trafiły trzy efekty o oryginalnych nazwach: **Empress Chorus, Pentavocal Trem oraz Titan.** Zaraz, zaraz – „Chór Cesarzowej”? Zobaczmy, o co w tym wszystkim chodzi...

Krzysztof Inglík

Empress Chorus

Red Witch Empress Chorus ma cztery potencjometry, cztery przełączniki, trzy gniazda typu jack oraz standardowe wejście na zasilacz 9V. Możliwość zasilania zewnętrznego jest tu kluczowa, bowiem efekty modulacyjne pożerają ogromne ilości energii. Wspomniane gniazda to wejście oraz para wyjść umożliwiająca korzystanie z chorusu w trybie stereo. Efekt wyposażony został w switch ON/OFF typu true bypass, dzięki czemu po wyłączeniu zachowuje się on po prostu jak przewód gitarowy. Wewnątrz obudowy kryje się przełącznik typu DIP, którym zmienimy

poziom wejściowy tej kostki z niższego na wyższy, co może być przydatne, jeśli zamierzamy grać wyłącznie czystymi barwami. Wspomniane potencjometry noszą etykiety: MIX, DEPTH, VOICE i VELOCITY. Pierwsza z gałek służy do ustawienia proporcji pomiędzy sygnałem wet i dry. DEPTH pozwala wybrać głębokość (czy intensywność) efektu. VELOCITY kontroluje prędkość impulsu. Potencjometr VOICING zostawiłem specjalnie na koniec, bo to on czyni „Chór Cesarzowej” wyjątkowym. Odpowiada za czas opóźnienia (delay) sygnału, który w większości urządzeń dostępnych na rynku ustawiony jest

na sztywno. Tutaj możemy zmieniać płynnie ten parametr, od którego właściwie zależy charakter brzmienia efektu, i po chwili zabawy nim trudno pojąć, dlaczego inni producenci nie oferują tak genialnego kontrolera. Dzięki niemu możliwe jest uzyskanie praktycznie każdego typu chorusu – od klasycznych barw ze stajni Bossa (słynna seria CE) aż do chorych, rozstrojonych efektów, którymi tak chętnie częstował swoich fanów Kurt Cobain. Chcemy jaśniejszego, bardziej skupionego chorusu – trzymamy gałkę VOICING w pierwszej połowie. Potrzebujemy bardziej złożonych

faktur i cięższego brzmienia chorusu – odkręcamy DEPTH i VOICING nieco śmiałej. Barwę dodatkowo rozjaśnić można przełącznikiem oznaczonym „stoneczkiem”. Natomiast z lewej strony na górnej obudowie znajduje się przełącznik trybu: VIBE/ CHORUS. To kolejna ciekawostka. Brzmienie tego chorusowego wibrato jest unikalne – z pewnością nie jest to tradycyjny Univibe, a zupełnie nowa jakość. W trybie tym nadal korzystać możemy z gałki VOICE, czyli ustawiać różne czasy opóźnienia sygnału, od lekkiego, vintage’owego wahania pasma do rozstrojonej huśtawki, która może

wywołać mdłości (chorobę morską, jak to powiedział Ben). Przydatna opcja na rodzinne spotkania, na których ciotki i wujkowie na siłę każą Wam popisać się instrumentalnymi umiejętnościami.

Pentavocal Trem

Red Witch Pentavocal Trem, jak sama nazwa wskazuje, jest efektem tremolo, ale skończyć na tym jego opis byłoby bluźnierstwem. Ben zmieszał bowiem mikstury starego z nowym, by dać nam po raz kolejny to, czego na rynku jeszcze nie było. Spójrzmy najpierw na obudowę, na której kontrastuje pięć gałek. Cztery z nich to potencjometry: VELOCITY, DEPTH, VOLUME i BOTTOM. Pierwszy z nich umożliwia dobranie odpowiedniej prędkości tremola. Najszybsze pulsowanie ustawimy w pierwszym jego zakresie, a powolne wahnięcia – przy maksymalnym rozkręceniu. Za pomocą DEPTH można ustawić intensywność, nasycenie czy, jak kto woli, głębię efektu. Jeśli ustawisz ją w maksymalnym zakresie, tracąc głośność, sytuację ratuje pokrętko VOLUME. To pierwsza z nowinek, której próżno szukać w innych tego typu produktach. Jednakże w Pentavocalu pierwsze skrzypce gra, także unikalny, potencjometr BOTTOM. Jeśli ustawimy go na godzinę dwunastą, otrzymamy tradycyjne tremolo, jakie oferują również inne popularne efekty. Cała zabawa zaczyna się, kiedy pozostawimy go zdecydowanie w pierwszej lub drugiej połowie. W pierwszej połowie obcinaniu ulegać będzie dolne pasmo sygnału. W drugiej – zanikać będą środkowe i wysokie częstotliwości. Ostatnia i największa z gałek to obrotowy przełącznik 5-pozycyjny VOICING (stąd nazwa Pentavocal – penta = pięć, czyli „pięciogłos”). Zmienia on charakterystykę częstotliwościową, tak aby oddać różne rodzaje tego efektu. Ben chciał bowiem osiągnąć to, co dawały wyposażone w tremolo wzmacniacze różniące się konfiguracją głośników i rozmiarami obudów, a co za tym idzie – barwą i charakterem tremola. Niższe ustawienia dają płytsze brzmienia mogące się kojarzyć z małymi piecykami typu combo. Skrajne, piąte ustawienie daje brzmienie głębokie jak wzmacniacz head grający przez dużą kolumnę. Wszystko to przy zachowaniu tej samej głębokości tremola. Dodatkowo do dyspozycji mamy switch WAVE, którym

Efekty Red Witch są równie niezwykle i zakręcone, co ich twórca. Potrafią zaskoczyć niezwykle nazwami, ale ich największą zaletą są funkcje niedostępne w żadnym innym produkcie

przełączamy kształt fali z miękkiego na twardy, kwadratowy. Jak przystało na produkt ze stajni Red Witch, mamy tu także ukryty fejcer. Jest to możliwość wykorzystania Pentavocala jako kostki typu clean booster. Wystarczy skrócić DEPTH do zera i rozkręcić VOLUME – przesterowanie lampowego wzmacniacza gwarantowane.

Titan

Red Witch Titan to efekt typu delay, a raczej trzy efekty typu delay w jednej obudowie o maksymalnym czasie opóźnienia wynoszącym 800ms. Ben nie byłby sobą, gdyby miał powołać do życia ot zwyczajny delay, jakich pełno na rynku. Pierwsze spojrzenie na obudowę może wywołać zakłopotanie. Jednakże w rzeczywistości mamy tu do czynienia jedynie z trojczkami, trzema umieszczonymi w trójkącie potencjometrami w wersji „razy trzy”. Każda z grup odpowiada za jeden z głosów naszego echa – pomysł równie prosty, co genialny, ale o tym za chwilę. Literki „D”, „F” i „M” odpowiadają standardowym nazwom DELAY TIME, FEEDBACK i MIX. Pierwszym z nich doprecyzujemy oczywiście czas echa w zakresie od zera do ośmiuset milisekund. Za pomocą gałki FEEDBACK ustawimy liczbę powtórzeń. MIX to standardowy kontroler proporcji pomiędzy suchym (dry), a mokrym (wet) sygnałem, czyli pomiędzy sygnałem z i bez efektu. Niezwykle możliwości daje przełącznik dwupozycyjny oznaczony cyframi „3” umożliwiający pracę tych trzech modułów echa w trybie równoległym (położenie w lewo) lub szeregowym (położenie w prawo). W pierwszym z nich każdy z efektów delay działa niezależnie, a na wyjściu słyszymy ich sumę. W trybie szeregowym wyjście każdego z modułów wpada na wejście kolejnego. Titan pozwala na uzyskanie zarówno prostego, klasycznego echa (wystarczy wyciszyć dwa z trzech modułów), jak też

złożonych rytmicznie tekstur. Na koniec trzeba jeszcze wspomnieć o ukrytym fejcerze. Otóż gdy przyjrzymy się obudowie, to oprócz nadmiaru potencjometrów z zaskoczeniem odnotujemy w świadomości nadmiar gniazd typu jack. Jest to standardowe INPUT/ OUTPUT plus pętla efektów, w którą możemy wpiąć dowolny efekt gitarowy, który wpłynie na wejście pierwszego modułu delay. Ben Fulton zachęca do popuszczenia wodzy fantazji, ale jednocześnie ostrzega, że próby podpięcia tam zwierząt hodowlanych, takich jak na przykład koza, będą skutkowały utratą gwarancji. Ot, nowozelandzkie poczucie humoru. Jednakże za humorem demiurga Titana kryją się nieskończone możliwości. Wepnijmy na przykład w jego pętlę testowany przed chwilą Red Witch Empress Chorus pracujący w trybie Vibrato – toż to symulacja taśmowego echa z charakterystycznie odstrojonymi powtórzeniami. Niezwykle brzmi wpięty w pętlę efekt overdrive/ distortion, taki jak Red Witch Famulus. Czyste brzmienie oryginalnego sygnału z przesterowanymi powtórzeniami tworzą naprawdę piękną fakturę. A jeśli do pętli Titana załączymy efekt taki jak oktawer? Możliwości kombinowania są tu przeogromne.

Podsumowanie

Efekty Red Witch są równie niezwykle i zakręcone, co ich twórca. Potrafią zaskoczyć niezwykle nazwami (przykładowo jedna z gałek kostki Deluxe Moon Phaser nosi nazwę Cosmology, czyli „Kosmologia”), ale ich największą zaletą są funkcje niedostępne w żadnym innym produkcie. Każdy z trzech testowanych tu efektów ma w sobie coś niezwykłego. Empress Chorus – tryb Vibe oraz rewolucyjny pot VOICING. Pentavocal Trem – gałkę BOTTOM, przełącznik VOICING i ukryty clean booster. Titan – trzy niezależne delaye mikсовane równoległe lub szeregowo, wzbogacone o pętlę efektów. Jeśli pomyśleliście sobie: „warto by może dodać do mojego zestawu jakiś stompbox”, to zdecydowanie polecam Wam którąś z kostek Red Witch. Z jedną poprawką: nie jest to „jakiś” stompbox, a właśnie „ten” stompbox, którego najprawdopodobniej szukaliście. 📍



Red Witch Empress Chorus Red Witch Pentavocal Trem Red Witch Titan

DANE TECHNICZNE

regulatory

Empress Chorus:

MIX, DEPTH, VOICE, VELOCITY, VIBE/ CHORUS, BRIGHT ON/ OFF, ON/ OFF

regulatory

Pentavocal Trem:

VELOCITY, DEPTH, VOLUME, BOTTOM, VOICING I-V, TREMULATE, WAVE, GAIN (wewnętrzny)

regulatory Titan:

D (3), F (3), M (3), PARALEL/ SERIES, ON/ OFF

przyłącza: INPUT, OUTPUT, DC INPUT, LOOP (Titan)

zasilanie:

9V (bateria lub zasilacz)

wymiary:

118×92×34mm (S×D×G)

OCENY

FUNKCJONALNOŚĆ	★★★★★★
BRZMIENIE	★★★★★★
WYKONANIE	★★★★★★
JAKOŚĆ/CENA	★★★★★★

kostki wyróżniające się nie tylko niecodziennymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi, ale również możliwościami brzmieniowymi

DOSTARCZYŁ

Music Info

Kraków
tel. 12-267-24-80
www.music.info.pl

CENA

Empress Chorus – 849 zł
Pentavocal Trem – 699 zł
Titan – 1.149 zł

Titan pozwala na uzyskanie zarówno prostego, klasycznego echa (wystarczy wyciszyć dwa z trzech modułów), jak też złożonych rytmicznie tekstur